

Piotr Leśniowski
Podprokurator Sądu Najwyższego

Prawo strejku wobec Konstytucji i Kodeksu Karnego rosyjskiego

Art. 108 Konstytucji z d. 17. marca 1921 r. nadaje obywatelom prawo koalicji, zgromadzenia się i zawiązywania stowarzyszeń i związków, z II-ej jednak części tego art. wynika, że nie jest to prawo bezwzględne, lecz ograniczone mocą ustaw, określających jego wykonanie.

Powstaje przeto pytanie, czy wykonanie wymienionego prawa określają ustawy, już istniejące w chwili uchwalenia Konstytucji, czy też mające być wydanymi w przyszłości.

Brzmienie literalne cz. II. art. 108 Konstytucji każe mniemać, że mowa tu o ustawach, istniejących w chwili uchwalenia Konstytucji, gdyż na to wskazuje użycie przez ustawodawcę czasownika „określać” w czasie teraźniejszym („określają”), zwłaszcza, że analiza tekstu Konstytucji przekonywa, że użycie czasu teraźniejszego w danym wypadku było świadome, albowiem Ustawa Konstytucyjna używa czasu teraźniejszego we wszystkich wypadkach, gdy istnieją ustawy, dotyczące danego przepisu Konstytucji (art. 97, 100, 121), czasu zaś przyszłego we wszystkich wypadkach, gdy odpowiednie ustawy dopiero mają być wydane (art. 8, 18, 65, 69, 75, 80, 88, 94, 105, 124). Jest więc rzeczą oczywistą, że cz. II. art. 108 Konstytucji, stanowiąc, że wykonanie praw, w tym artykułe wyszczególnionych, określają ustawy, miała na względzie kompleks ustaw, przedmiotu tego dotyczących a mających moc obowiązującą w chwili uchwalenia Konstytucji, a więc i art. 367 i 368 K. K. z r. 1903.

Lecz stosowaniu przytoczonych art. K. K. mógłby stać na przeszkodzie art. 38 Konstytucji, opiewający, że żadna ustawa nie może stać w sprzeczności z Konstytucją.

Należy przeto rozstrzygnąć pytanie, "czy art. 367 K. K. sprzeczny jest z Konstytucją?"

Aczkolwiek art. 108 Konstytucji nie wymienia *expressis verbis* prawa strejku, to jednak można przypuszczać, że, nadając obywatelom prawa koalicji i zawiązywania stowarzyszeń i związków. Konstytucja w dalszej konsekwencji miała na względzie i prawo strejku, jako jedną z zasad zbiorowości. Gdyby więc art. 367 K. K. bezwzględnie odrzucał prawo strejku, to można byłoby z pewną słusnością twierdzić, iż nie jest zgodny z art. 108 Konstytucji. Lecz art. 367 K. K. bezwzględnego zakazu strejku nie zawiera, warunkując karalność strejku zaprzestaniem pracy przed upływem terminu najmu.

Nasuwa się przeto do rozstrzygnięcia dalsze pytanie, czy zasada karalności strejku, uzależnionej od zaprzestania pracy przed upływem terminu najmu, jest przeciwkonstytucyjna, czy też zgodna z zasadami Konstytucji.

Rozstrzygnięcie tej kwestji zależy od analizy społeczno-gospodarczego znaczenia strejku. Nie ulega wątpliwości, że streik, jako zjawisko ekonomiczne, ma na względzie obronę interesów pracowników, połączoną z uszczerbkiem pracodawców. Stąd wynika społeczne znaczenie strejku, jako zjawiska klasowego, gdyż mającego na celu interesy tylko jednej warstwy społecznej. Gdyby więc uznać, że Konstytucja, mocą art. 108, nadaje obywatelom bezwzględne prawo strejku, to należałoby uznać jednocześnie, że taż Konstytucja jest ustawą klasową, broniącą tylko interesów pracobiorców. Lecz Konstytucja Rzeczypospolitej nie jest ustawą klasową i w jednako-wej mierze zdąża ku dobru wszystkich warstw społecznych Rzeczypospolitej. Wynika to wyraźnie ze wstępu do Konstytucji: „Pragnąc zapewnić rozwój wszystkich Jej sił moralnych i materialnych....”, w których to słowach ma się na względzie, oczywiście, siłę materialną nie tylko pracy fizycznej, lecz i wszelkiej innej, jako też siłę materialną kapitału, tego źródła pracy.

Skoro więc Konstytucja ma na względzie obronie nietylko pracobiorców, lecz i pracodawców, to ograniczenie prawa strejku, polegające na karalności zaprzestania pracy przed upływem terminu najmu, oczywiście, nie stanowi pogwałcenia jej zasad. Przeciwnie, art. 90 Konstytucji doprowadza do niezbitego wniosku, że art. 367 K. K. jest najzupełniej zgodny

z Konstytucją i że przeciwkonstytucyjnym byłoby bezwzględne prawo strejku, albowiem art. 90 Konstytucji nakazuje obywatelom stosowanie tak Konstytucji, jak innych obowiązujących ustaw, lecz do tych ostatnich należy Kodeks Cywilny, w którego świetle jednostronna zmiana umowy najmu przed wygaśnięciem jej terminu jest niedopuszczalna. A więc należy uznać, że art. 367 K. K., robiący wyłom w bezwzględnym prawie strejku, nie jest sprzeczny z Konstytucją i że usunięcie go z K. K. stanowiłoby właśnie jej uchybienie, jako pogwałcenie art. 90 Konstytucji.

Art. 368 K. K., jako nie mający treści samoistnej, gdyż przewiduje tylko podżeganie do przestępstwa z art. 367, oczywiście, powinien być uznany za obowiązujący z tych samych względów, co i ten ostatni art.